

Sygn. akt IV K 415/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 grudnia 2016r.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Północ w Warszawie IV Wydział Karny w składzie:

Przewodniczący SSR Katarzyna Religa

Protokolant: Katarzyna Łuczak

Przy udziale Prokuratora Piotra Woźniaka

po rozpoznaniu na rozprawie głównej w dniach: 17.08.16r., 07.11.16r., 28.12.16r.

sprawy: **A. M.** syna M. i T. urodz. (...) w W.;

oskarżonego o to, że:

w bliżej nieustalonych dniach w okresie od kwietnia 2009r. do grudnia 2010r. w okolicy ulic (...), dzielnicy T. w W., działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, wbrew przepisom art. 33-35 i 37 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, brał udział w obrocie znacznych ilości środków odurzających w łącznej ilości nie mniej niż 5 kg marihuany w ten sposób, że nabywał te środki od D. B. w jednorazowych transakcjach po 50, 100, 200 g celem dalszej odsprzedaży nieustalonym osobom, czyniąc sobie z udziału w obrocie środkami odurzającymi stałe źródło dochodu tj. o czyn z art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu sprzed dnia 09.12.2011r.) w zw. z art. 65 § 1 kk;

orzeka:

1. oskarżonego **A. M.** uznaje za winnego popełnienia zarzuconego mu czynu, przy czym ustala ilość łączną środków odurzających na nie mniej niż 2 kg marihuany i za to na podst. art. 56 ust. 3 ustawy z dnia 29.07.2005r. o przeciwdziałaniu narkomanii (w brzmieniu sprzed dnia 09.12.2011r.) w zw. z art. 65 § 1 kk w zw. z art. 4 § 1 kk skazuje oskarżonego na karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności oraz karę 250 (dwieście pięćdziesiąt) stawek dziennych grzywny po 10 (dziesięć) złotych;
2. na podst. art. 63 § 1 kk zalicza na poczet orzeczonej kary pozbawienia wolności okres tymczasowego aresztowania oskarżonego od dnia 13 marca 2016r. do dnia 28 grudnia 2016r.;
3. zwalnia oskarżonego od zapłaty kosztów sądowych na rzecz Skarbu Państwa.

Sygn. akt IV K 415/16

UZASADNIENIE

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 09 kwietnia 2009r. R. B. (1) zajmujący się procederem obrotu narkotykami, został zatrzymany przez organy ścigania i osadzony w Areszcie Śledczym w R.. Wówczas jego odbiorcy narkotyków zostali przejęci przez D. B.. Wśród tych odbiorców był również A. M. PS. (...). Współpraca między mężczyznami trwała od kwietnia 2009r. do końca 2010r. W tym czasie A. M. kupował od D. B. narkotyki w postaci marihuany. Kupował w różnych odstępach czasowych oraz różnych ilościach. Były to odstępy czasowe 7-10 dni. Jednorazowo odbierał od B. narkotyki w ilości po 50, 100 gram, bywały też transakcje po 200 gram. Odbierał je w różnych miejscach na terenie W., głównie na T. na ul. (...) ale

również w okolicy P. (...) i przy ul. (...). Za jeden gram A. M. płacił około 20 – 22 złotych. Początkowo miesięcznie R. B. (1) sprzedawał A. M. nie mniej niż 200 gram marihuany. Początkowo A. M. rozliczał się z B. systematycznie ale w miarę upływu czasu pojawiły się problemy z rozliczeniami. To spowodowało również przerwy w dostawach, gdyż w sytuacji gdy M. nie rozliczył się prawidłowo to nie dostał również narkotyków. Łącznie w okresie od kwietnia 2009r. do końca roku 2010r. R. B. (1) sprzedał A. M. nie mniej niż 2 kilogramy marihuany.

Powyższy stan faktyczny ustalono na podstawie: zeznań świadka D. B. (k. 7-12; 13-15; 18-20; 45-56; 76-78; 417-421); zeznań świadka A. G. (k. 63-65; 71-72; 416-417); materiału poglądowego (k. 16-17; 21-39); tablicy poglądowej (k. 44); wydruku z (...) (k. 428).

Oskarżony **A. M.** nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Wyjaśnił, że D. B. zna z osiedla. Ciężko mu określić ale 2-3 razy w miesiącu widywali się z D. w okresie objętym zarzutem. Byli ze sobą „na cześć”, nie byli bliskimi kolegami. Kiedyś pożyczył pieniądze od D. B. to było około 4000 złotych. Miał oddać 6000 złotych. Nie pamięta kiedy to było. Nie handlował substancjami kupionymi od D. B.. Nie zna A. G.. Zna R. B. (2) bo chodzili do jednej podstawówki. Grali w jednym klubie i znają się z widzenia. W okresie objętym zarzutem mieszkał na T. i na B.. W okresie objętym zarzutem pracował przy remontach i u brata w hurtowni. Pracował też przy kręceniu reklam.

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony wyjaśnił, że zna D. B., nie zna A. G.. Nie ma pojęcia o tym, że D. handluje narkotykami. Kiedyś pożyczył od B. pieniądze to było około 3500 – 4000 złotych. Niedługo potem wyjechał z Polski. On dopominał się o zwrot pieniędzy. To jest jedyny powód, dla którego mógłby go oskarżać. Wrócił do Polski aby wyjaśnić sprawę, doszły go słuchy, że jest poszukiwany. Usłyszał o przeszukaniu mieszkania ale musiał jeszcze kilka miesięcy popracować aby mieć stałą umowę. Nie zgłosił się do organów ścigania bo nie wiedział, że ma się zgłosić (k. 126).

Sąd zważył co następuje:

Wina oskarżonego i okoliczności popełnienia przypisanego mu czynu nie budzą wątpliwości. Świadczą o tym przede wszystkim zeznania świadka D. B.. Świadek składał zeznania dotyczące jego udziału w obrocie narkotykami. Zeznawał o różnych osobach w tym również na temat oskarżonego. Jego zeznania są zgodne ze sobą i konsekwentne. Świadek zeznał, że oskarżonego jako odbiorcę narkotyków „przejął” po R. B. (1), który również brał udział w obrocie narkotykami. R. B. (1) poszedł do Aresztu w R.. Zeznania w tej części znajdują potwierdzenie w informacji z (...), z której wynika, że w dniu 09 kwietnia 2009r. B. trafił do Aresztu Śledczego w R. (k. 428). W tym właśnie miesiącu tj. w kwietniu 2009r. D. B. rozpoczął współpracę z oskarżonym. Świadek B. znał miejsce zamieszkania oskarżonego, miał też wiedzę na ten temat, że w dacie przesłuchania na etapie postępowania przygotowawczego oskarżony przebywał w (...). Konsekwentnie zeznał, że oskarżony miał problemy z rozliczaniem się za narkotyki z uwagi na określony tryb życia, tj. spożywanie alkoholu, zażywanie narkotyków, chodzenie na imprezy. Konsekwentnie i zgodnie ze sobą wskazał też miejsca gdzie dochodziło do transakcji. W trakcie eksperymentu procesowego wskazał miejsce zamieszkania oskarżonego, które jednocześnie było miejscem gdzie zazwyczaj odbywały się transakcje narkotykowe. W trakcie eksperymentu wskazał też inne miejsca tj. (...), ul. (...). O tych miejscach świadek zeznawał również w trakcie postępowania przed Sądem. Rozpoznał oskarżonego podczas okazania mu zdjęć. Sąd nie znalazł podstaw do tego aby odmówić wiary zeznaniom świadka B.. W szczególności nie ma powodów dla których świadek opisując swoją przestępczą działalność oraz wskazując inne osoby uczestniczące w tej działalności miałby fałszywie pomawiać właśnie oskarżonego M..

Zeznania i wyjaśnienia D. B. znajdują potwierdzenie w zeznaniach i wyjaśnieniach A. G.. On również rozpoznał oskarżonego jako osobę, która odbierała narkotyki od D. B.. Świadek wskazał zarówno dane osobowe oskarżonego jak i ulicę na której mieszkał. Stwierdził, że nie był bezpośrednio przy transakcji narkotykowej natomiast wiedzę posiadał od D. B. oraz mężczyzny o pseudonimie (...). Świadek uzyskał taką wiedzę w czasie kiedy mieszkał na T. a to miało miejsce do końca 2009r. W tym właśnie roku oskarżony rozpoczął swoją współpracę ze świadkiem B. w zakresie handlu narkotykami. Podczas składania zeznań na rozprawie świadek nie wykluczył, że mógł przekazać oskarżonemu jakąś ilość marihuany w okolicy miejsca zamieszkania A. M. jednak nie był tego pewien. Potwierdził,

że z rozmów z D. B. wiedział, że oskarżony zajmował się obrotem narkotykami w postaci marihuany. To dodatkowo potwierdza wiarygodność świadka B.. Świadek G. zeznał bowiem, że wiedzę o działalności oskarżonego powziął w latach 2009 – 2010 a zatem nie można przyjąć, że świadek B. „wymyślił” sobie osobę oskarżonego dopiero wówczas gdy postanowił rozpocząć współpracę z organami ścigania. Miało to bowiem miejsce już kilka lat po okresie kiedy świadek G. rozmawiał z nim o oskarżonym jako o odbiorcy marihuany.

Sąd nie dał wiary zeznaniom świadka R. B. (1). Twierdził, że D. B. pomawia go o udział w obrocie narkotykami, ponieważ świadek był mu winien pieniądze. Sam zaprzeczył aby kiedykolwiek uczestniczył w obrocie narkotykami. Zeznania w tej części są sprzeczne z treścią wyroku z dnia 07.06.2011r. w sprawie III K 1058/09 (k. 412 i nast.). Z wyroku tego wynika, że R. B. (1) uczestniczył w obrocie narkotykami w postaci marihuany. Co więcej skazano R. B. (1) za posiadanie marihuany w dniu 07 kwietnia 2009r., czyli na krótko przed tym kiedy został aresztowany i osadzony w AŚ w R.. To też potwierdza treść zeznań świadka B., który twierdził, że przejął odbiorców po B. kiedy ten trafił do aresztu. Podnieść należy, że B. został skazany za obrót właśnie marihuaną. B. przyznał ponadto, że wyrok który zapadł w stosunku do niego nie był z pomówienia D. B..

W świetle przedstawionych dowodów Sąd nie dał wiary wyjaśnieniom oskarżonego co do tego, że nie uczestniczył w obrocie narkotykami w postaci marihuany. Wyjaśnienia te są sprzeczne z treścią zeznań świadków B. i G., które to zeznania dodatkowo znajdują potwierdzenie w treści wyroku skazującego odnośnie R. B. (1) oraz wydruku z (...) dotyczącego okresu w jakim B. przebywał w areszcie.

Zeznania świadka M. M. (2) miały mniejsze znaczenie w przedmiotowej sprawie. Zeznała ona, że w okresie kiedy mieszkała wspólnie z oskarżonym tj. po 07 listopada 2009r., oskarżony miał niewielkie dochody, takie, że ledwo starczało. Świadek przyznała jednak, że oskarżony w tym czasie palił papierosy i spożywał alkohol. Podnieść należy, że oskarżony kupował narkotyki za cenę ok. 22 złotych za 1 gram. Cena rynkowa wynosiła wówczas 30 złotych. Oznacza to, że na jednym gramie zarabiał około 8 złotych. Nawet jeśli miesięcznie sprzedawał około 200 gramów to łączna suma jaką zarobił była to kwota 1600 złotych. Jak wynika z treści zeznań świadka B., oskarżony był osobą, która lubiła imprezować, pić alkohol i używać narkotyków. Kwota którą zarobił na obrocie narkotykami była stosunkowo łatwa do wydania przy takim trybie życia jaki prowadził oskarżony. Co więcej jak wynika z treści zeznań świadka oskarżony miał też skłonności do hazardu. Zresztą problemy finansowe oskarżony miał również podczas pobytu w (...) gdzie pracował. To zresztą jak przyznała świadek była jedna z przyczyn dla której wniosła pozew o rozwód. Jednocześnie zarówno ilość jak i sytuacja finansowa oskarżonego w okresie objętym zarzutem nie pozwalają na przyjęcie, że oskarżony całość ww. środków odurzających przeznaczał na własne potrzeby.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał oskarżonego za winnego popełnienia czynu z art. 56 ust. 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii. Nie ulega wątpliwości, że marihuana należy do środków odurzających w rozumieniu ww. ustawy. Ilości jakimi obracał oskarżony należy zaliczyć do „znaczących” w rozumieniu ww. przepisu. Wiele razy Sądy w swoich orzeczeniach wypowiedziały się na temat znaczenia pojęcia „znacznej ilości”. Podawano, że decydującym kryterium jest: masa wagowa, rodzaj środka oraz cel przeznaczenia (SA w Warszawie z 18.04.2000r. II AKA 22/00). Przyjmowano też kryterium stosunku ilości określonych środków do potrzeb jednego człowieka od nich uzależnionego. I tak zacytować należy treść wyroku SA w Lublinie z 17.12.2002r. (II AKA 282/02), gdzie stwierdzono: „blisko 100 gram heroiny jest znaczną ilością w sposób tak oczywisty iż niewymagający dowodu”. Z kolei Sąd Apelacyjny w Krakowie stwierdził, że: „znaczną ilością narkotyku jest nie mniej niż 2 kg substancji aktywnej bo z tej masy można wykonać co najmniej kilkadziesiąt tysięcy porcji” – wyrok z 08 lipca 2009r. II AKA 132/09. W doktrynie z kolei przyjmuje się, że znaczną ilością narkotyku jest ilość wystarczająca do odurzenia jednorazowo co najmniej kilkadziesiąt osób (tak Bolesław Kurzępa w komentarzu do art. 53 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii LexisNexis 2012). Zważywszy na to, że w przypadku marihuany ilością pozwalającą na odurzenie się jest jeden gram nie ulega wątpliwości, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał to znamię ww. przepisu. Jak już wspomniano zarówno ilość środków jak i sytuacja finansowa oskarżonego w okresie objętym zarzutem pozwalają na przyjęcie, że oskarżony działał z zamiarem odsprzedaży marihuany innym osobom. Zresztą wynika to wprost z zeznań świadka B.. Sąd zastosował przepis ustawy obowiązujący w dacie czynu tj. przed 09.12.2011r. Wówczas to zaostrzono odpowiedzialność z tytułu ww. przepisu. Upřednio zagrożenie karą wynosiło do 10 lat. Nie budzi też wątpliwości kwalifikacja art. 65 § 1 kk tj. uczynienie sobie

stałego źródła dochodu z udziału w obrocie środkami odurzającymi. „Sprawca czyni sobie z popełniania przestępstw stałe źródło dochodu wówczas, gdy dopuszcza się ich wielokrotnie, regularnie, a przez to zachowanie takie stanowi dla niego sposób uzyskiwania dochodu, przy czym nie musi to być jedyne, czy nawet główne, źródło dochodu. Decydujące jest bowiem to, że zachowanie takie cechuje się wielokrotnością i pewną regularnością przestępczego działania” (tak Wojciech Filipkowski i Emil Pływaczewski w komentarzu do art. 65 kk stan prawny na 01.11.2014r.).

Taka sytuacja miała miejsce w przedmiotowej sprawie. Oskarżony nabywał środki odurzające regularnie i wielokrotnie bo w każdym miesiącu przez okres od kwietnia 2009r. do końca 2010r.

Sąd zmienił ilość środków odurzających w porównaniu z ilością wskazaną w akcie oskarżenia. Świadek B. wskazał bowiem przed Sądem że łączna ilość narkotyków jakie nabył od niego oskarżony wyniosła 2 kilogramy. Świadek nie potrafił w sposób jednoznaczny i konkretny wskazać ilości narkotyków jaką oskarżony nabywał miesięcznie. Zeznał, że było to nie mniej niż 200 gram miesięcznie, jednak w późniejszym okresie oskarżony miał problemy z rozliczaniem się, stąd bywały okresy kiedy nie brał takiej ilości dochodziło do przestojów w przekazywaniu narkotyków. Świadek nie potrafił wskazać dokładnej ilości, stąd Sąd przyjął wersję najkorzystniejszą dla oskarżonego tj. 2 kilogramy o jakich świadek zeznał na rozprawie. Podnieść też należy, że jeśli oskarżony nabywał minimalnie 200 gram marihuany miesięcznie a nabywał je przez 21 miesięcy to ta minimalna ilość łączna wyniosłaby 4200 gram a nie 5000 gram. Stąd ilość przyjęta w akcie oskarżenia nie mogła się ostać gdyż nie była to wersja dla oskarżonego najkorzystniejsza. Ponadto przypomnieć należy, że były przestoje w dostawach kiedy to oskarżony brał mniej niż 200 gram miesięcznie.

Wymierzając oskarżonemu karę Sąd miał na uwadze okoliczności obciążające i łagodzące. Do tych pierwszych zaliczyć należy ilość środków odurzających oraz znaczny okres czasu trwania całego procederu. Przestępstwo z art. 56 ust. 3 cechuje się znacznym stopniem społecznej szkodliwości. Okolicznością wpływającą na zaostrzenie kary jest też działanie w warunkach art. 65 § 1 kk.

Okolicznością łagodzącą jest dotychczasowa niekaralność oskarżonego albowiem uprzednie skazanie uległo już zatarciu (k. 409 – dane o karalności). Podnieść też należy, że marihuana zaliczana jest do tzw. „miękkich” narkotyków. Od czasu popełnienia przestępstwa minęło już kilka lat i przez ten okres oskarżony przestrzegał prawa i nie był karany za żadne przestępstwo.

Ustalając wysokość kary Sąd miał na uwadze przepisy obowiązujące w dacie popełnienia przestępstwa. Stąd kara 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz obowiązkowa w tym przypadku grzywna będą w ocenie Sądu adekwatne do winy i stopnia społecznej szkodliwości czynu oraz spełnią cele kary w zakresie prewencji ogólnej i indywidualnej.

Zaliczono też na poczet orzeczonej kary okres pozbawienia wolności oskarżonego w przedmiotowej sprawie.

Z uwagi na fakt, że oskarżony od dłuższego czasu jest pozbawiony wolności i nie uzyskiwał w tym czasie dochodów, na podst. art. 624 § 1 kpk Sąd zwolnił go od zapłaty kosztów na rzecz Skarbu Państwa.